

piątek, 30.08.2024

„Maryja. Matka ludzkości”. Do kin wchodzi film o objawieniach z Guadalupe.

---

reżyseria: Andrés Garrigó, Pablo Moreno

scenariusz: Andrés Garrigó, Josepmaria Anglès

gatunek: Dokumentalny

produkcja: Hiszpania

premiera: 22 lutego 2024 (Światowa), 30 sierpnia 2024 (Polska premiera kinowa)

Mocną stroną filmu o Guadalupe są wzruszające świadectwa ludzi z całego świata o cudach, których doświadczyli za wstawiennictwem Matki Bożej. To dowód na prawdziwość obietnicy Maryi – że będzie „ocierać łzy, uspokajać i pocieszać”. Film „Maryja. Matka ludzkości” 30 sierpnia trafi do blisko 200 kin w całej Polsce.

Barwnie opowiedziana historia, która w efekcie dała początek chrystianizacji całej Ameryki Łacińskiej, została uzupełniona przez twórców o przepiękne nagrania z największego na świecie sanktuarium maryjnego, które rocznie odwiedza 20 mln pielgrzymów z całego świata.

Niezwykle wzruszającymi momentami filmu są świadectwa ludzi z całego świata o cudach, których doświadczyli za wstawiennictwem Matki Bożej z Guadalupe. W rozmowie z Radiem Warszawa ks. Jerzy Jastrzębski, prowadzący w Warszawie Apostolat Różańca i Płaszcz Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe podkreśla, że dużą wartością filmu są spotkania z Maryją, które zmieniają ludzkie serca.

Film Andrésa Garrigó trafi do blisko 200 polskich kin 30 sierpnia. Rafael Film wybrał ten tytuł jako kłamerę spinającą 10 lat pracy nad dystrybucją i promocją filmów religijnych. Pierwszym religijnym obrazem wprowadzonym do polskich kin dekadę temu był film „Ziemia Maryi”, którego nieoczekiwany frekwencyjny sukces i entuzjastyczne recenzje widzów otworzyły w kolejnych latach kina na produkcje z religijnymi wartościami.

Twórcy filmu szczególną uwagę zwracają także płaszcz Juana Diego, na którym został odbity wizerunek Matki Bożej. Obecnie znajduje się on w miejscu objawień, we wnętrzu bazyliki w Guadalupe i wciąż jest dla naukowców niezwykłą zagadką. Co najbardziej zaskakujące, tilma Juana Diego wykonana była z płótna z agawy. W normalnych warunkach ten materiał już po 20 latach uległby rozkładowi, a przetrwał już niemal 500 lat. Przeprowadzone badania wykazały, że barwniki użyte w tym obrazie w ogóle nie są znane nauce. Co więcej, nie znaleziono również śladów pędzla, a farba nie styka się z płótnem. To pozwala sądzić, że nie został on „ludzka ręką”.

Współczesnym badaczom udało się też dokonać innego, przedziwnego odkrycia. W oczach Matki Bożej dostrzeżono niezwykle precyzyjny obraz kilkunastu postaci – które były u biskupa w chwili, gdy Juan Diego przyniósł kwiaty dane mu przez Matkę Bożą. Wykazano też, że w źrenicach Maryi występuje zjawisko potrójnego odbicia właściwe jedynie źrenicom organizmów żywych. Ponadto wizerunek – po wyłączeniu aparatury chłodzącej za każdym razem powraca do temperatury 36,6°C. To dokładnie tyle, ile wynosi temperatura ciała człowieka.

Naukowcy ustalili także, że gwiazdy widoczne na płaszczu Matki Bożej one odzwierciedleniem rzeczywistych gwiazdozbiorów w układzie, jaki miał miejsce 12 grudnia 1531 roku o godzinie 6.45 nad stolicą Meksyku. Ze wzoru zamieszczonego na tkaninie matematykowi Fernando Ojeda LLanes po 14 latach pracy udało się także odtworzyć muzykę, którą miała w sobie Matka Boża podczas objawienia.